

Księga Ezechiela

Rozdział 31

1. I zstało się roku jedenastego, w trzecim miesiącu, pierwszego dnia miesiąca, zstało się słowo PANA do mnie, mówiąc: **2.** Synu człowieczy, rzecz Faraonowi, królowi Egipskiemu, i ludowi jego: Komuś się zstał podobnym w wielkości twojej? **3.** Oto Assur jako cedr na Libanie, piękny w gałęzi i oganisty, i wysokiego wzrostu, a między gęstym gałęziem podniósł się wierzch jego. **4.** Wody go wychowały, głębokość go wywyższyła, rzeki jej płynęły około korzenia jego i strumienie swe puściła do wszech drzew polnych. **5.** Dlatego się wyniosła wysokość jego nad wszystkie drzewa polne. I rozmnożyły się wszystkie gałązki jego, i podniosły się gałęzi jego dla wielkich wód. **6.** A gdy rozciągnął cień swój, na gałęziu jego poczyniło gniazda wszelkie ptastwo powietrzne. A pod gałęziem jego rodziły wszystkie bestie leśne, a pod cieniem jego mieszkała zgraja barzo wielu narodów. **7.** I był barzo piękny w wielkości swej i w rozszerzeniu gałęzek swych: bo korzeń jego był przy wodach obfitych. **8.** Cedry nie były wyższe nadeń w raju Bożym, jodły nie zrównały z wysokością jego, a jawory nie były równe gałęziom jego, żadne drzewo raju Bożego nie jest do niego przypodobane i do piękności jego. **9.** Bom go ozdobnym uczynił i z wielą i gęstych gałęzi. I zajązrzały mu wszystkie drzewa rozkoszne, które były w raju Bożym. **10.** Przeto to mówi JAHWE Bóg: Za to, że się wywyższył wysokością a postawił wierzch swój zielony i gęsty i podniosło się serce jego wysokością swą, **11.** dałem go w rękę namocniejszego między narody: czyniąc uczyni mu, według niezbożności jego wyrzuciłem go. **12.** I wysieką go cudzy a naokrutniejszy z narodów i porzucą go na górach, i na wszech dolinach opadnie gałęzie jego, i połamią się latorośli jego na wszech skałach ziemie, i odstąpią z cienia jego wszyscy ludzie ziemscy, i opuszczą go: **13.** Na obaleniu jego mieszkało wszelkie ptastwo powietrzne, a na gałęziu jego był wszytek zwierz polny. **14.** Przeto nie wyniosą się wysokością swoją wszystkie drzewa wodne a nie wystawią wysokości swej między oganistym i gałęzistym i nie będą stać z wysokością swą wszystkie, które się odwilżają wodami, bo wszyscy podani są na śmierć do ziemie ostatniej, w pośrodku synów człowieczych, do tych, którzy zstępują do dołu. **15.** To mówi JAHWE Bóg: W dzień, którego zstąpił do piekła, przywiodłem żalobę, okryłem go głębokością i zahamowałem rzeki jego a powściągnąłem wody wielkie. Zasmucił się nad nim Liban i wszystkie drzewa polne zachwiały się. **16.** Głosem obalenia jego strwożyłem narody, gdym go dowiódł do piekła z tymi, którzy zstępowali do dołu, i pocieszone są na ziemi spodniej wszystkie drzewa rozkoszy, wyborne i osobliwe na Libanie: wszystkie, które się odwilżały wodą. **17.** Bo i oni z nim zstąpią do piekła, do pobitych mieczem, i ramię każdego będzie siedziało pod cieniem jego w pośrodku narodów. **18.** Do kogożeś był przyrównany, o zacny a wysoki między drzewy rozkosznymi? Otoś dowiedziony jest z drzewy rozkosznymi do ziemie ostatniej, w pośrodku nieobrzezańców spać będziesz z tymi, które pobito mieczem. Ten ci jest Farao i wszytka zgraja jego, mówi JAHWE Bóg.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.